

LIDIA DUDZIAK

RADNA MIASTA POZNANIA KLUB RADNYCH PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Poznań dnia, 18..06.2019

INTERPELACJA

Dot: bezpiecznej drogi do szkoły, na przejściu dla pieszych

Szanowny Panie Prezydencie,

Dwa lata temu, po tragicznym wypadku tramwaju z samochodem osobowym, w którym jechały dzieci ze szkoły nr 77, zaczęliśmy walkę o to, by przechodzące tędy dzieci były chronione przed nadjeżdżającymi zewsząd pojazdami. Sprawa rozpatrywana była na Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, której wówczas przewodniczyłam. Wiele naszych próśb udało się zrealizować, za co bardzo dziękujemy. Znaczący wpływ miało pojawienie się osobnych lewoskrętów dla samochodów z ul. Dmowskiego w ul. Hetmańską.

Nie udało nam się wypracować trwałego i bezpiecznego rozwiązania, dotyczącego ruchu tramwajowego i przebudowy skrzyżowania, by poszerzyć azyle między jezdniami a torowiskiem.

Mieliśmy obiecanie, że czas świateł dla pieszych zostanie wydłużony i nie będzie się zapalać czerwone światło dla pieszych na torowisku, by nikt nie utknął na wąskich azylach, gdy na przejściu na jezdni pali się zielone światło. Bez naszej wiedzy zostało to, po pewnym czasie, zmienione i wszystko wróciło do stanu sprzed 2 lat. Nie poinformowano o tym fakcie dyrekcji szkoły, aby ta mogła zwrócić uwagę rodzicom, aby uczulili swoje dzieci jak przechodzą przez to skrzyżowanie.

LIDIA DUDZIAK

RADNA MIASTA POZNANIA KLUB RADNYCH PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Prosiliśmy o zmniejszenie prędkości tramwajów na odc. od ul. Głogowskiej do ul. Dmowskiego do 20 km/h. Urzędnicy z ZTM i ZDM nie zgodzili się na to. Powiedziano nam, że będą wspominać na szkoleniach dla motorniczych o tym, by w godzinach przedpołudniowych, kierujący tramwajami, zachowali szczególną ostrożność. Zwracaliśmy wtedy uwagę, że po szkole dzieci również korzystają z tego przejścia, odwiedzają się wzajemnie, grają w piłkę na boisku szkolnym czy bawią się na placu zabaw na terenie szkoły. Wówczas odpowiedź brzmiała, że po południu znacznie maleje ilość przechodzących tam dzieci i nie ma potrzeby, by zmniejszać prędkość tramwajów. **Ośmioletni Jaś zginął późnym popołudniem... być może był wtedy jedyną osobą na tym przejściu...**

Nie ważne ile osób w danej chwili przechodzi przez niebezpieczne skrzyżowanie, każde ludzkie życie jest ważniejsze od priorytetu transportu miejskiego.

Odnosząc się do oficjalnego stanowiska ZDM dotyczącego poprawy bezpieczeństwa na tym właśnie skrzyżowaniu powiedziano nam, że nie widzą podstaw do wszelakich zmian, bo do tej pory nie odnotowano tu potrąceń pieszego przez tramwaj. Wtedy się nie dało, to teraz się da zrobić coś więcej? Należy zmienić sposób myślenia. **TO, ŻE NA DANYM PRZEJŚCIU NIE DOSZŁO DO TRAGICZNEGO WYPADKU WCALE NIE OZNACZA, ŻE TO PRZEJŚCIE JEST BEZPIECZNE. TO OZNACZA JEDYNIEM, ŻE PIESI MAJĄ OCZY NAOKOŁO GŁOWY I DUŻO SZCZĘŚCIA. JASIOWI SIĘ NIE UDAŁO.**

Wnioskuje do Pana Prezydenta o ponowne rozpatrzenie kwestii bezpieczeństwa na przejściu dla pieszych przy skrzyżowaniu ulic Hetmańska/Dmowskiego przy Szkole Podstawowej nr 77 w Poznaniu.

Przedstawiam propozycję, które chcielibyśmy wspólnie z rodzicami aby zostały przedyskutowane

1. Poszerzenie azyli dla pieszych między torowiskiem a jezdnią z obu stron i zamontowanie wtedy barier ochronnych oraz wybudowanie czwartego przejścia dla pieszych z drogą rowerową

lub

2. Likwidacja sygnalizacji świetlnej na torowisku, likwidacja ITS w tym miejscu. Sygnalizatory (2sztuki) dla pieszych byłyby tylko po obu stronach ul. Hetmańskiej. Wtedy przejście robi się bardzo długie, więc należałoby zamontować sygnalizator czasu, pokazujący pieszememu przez ile jeszcze sekund będzie się palić dla niego zielone światło. Podobne rozwiązania są w innych miastach w Polsce tylko różnica polega na tym, że informują kierowców, za jaki czas włączy się dla samochodów zielone światło.
3. Z pewnością nie zgadzamy się by powstała na chodniku, po stronie szkoły, droga rowerowa, to stwarza kolejne zagrożenie dla dzieci.

Być może tym razem nie warto oszczędzać, stosować półśrodków, nie warto nie dotrzymywać danych obietnic. Zginął człowiek, to mogło być dziecko każdego z nas.

Takich przejść w Poznaniu jest wiele i myślę, że warto się temu problemowi dokładnie przyjrzeć i zapobiec kolejnym tragediom.

Z poważaniem

Lidia Dudziak